

Ludzkie oblicze Boga

Konspekt lekcji religii dla młodzieży szkół średnich na podstawie filmu „Oblicze Jezusa”

Zależnie od wieku uczniów i poziomu klasy, katecheta dowolnie wybiera dla prowadzonej lekcji wymagania ogólne i szczegółowe oraz propozycje metodyczne. Przed przeprowadzeniem zajęć zapoznaje się z konspektem, by przygotować niezbędne środki i pomoce dydaktyczne lub zmodyfikować propozycję stosownie do własnych możliwości i warunków.

Cele katechetyczne – wymagania ogólne:

- utrwalenie informacji na temat męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa;
- przekaz informacji na temat Całunu Turyńskiego i chusty z Manoppello;
- pogłębienie wiedzy na temat obrazu Jezusa Miłosiernego;
- uświadomienie potrzeby niesienia prawdy o Bożym Miłosierdziu słowem i czynem.

Treści – wymagania szczegółowe. Uczeń:	Wymagania z podstawy programowej
- nawiązując do filmu, swoimi słowami opowiada o obliczu Jezusa;	A.13.3; A.17.2;
- streszcza biblijne pieśni o Słudze Pańskim z Księgi Izajasza;	A.5.2; A.13.1; A.16.1;
- wyjaśnia, czym są Całun Turyński i Chusta z Manoppello;	A.16.2; E.6.4;
- przytacza filmowe argumenty potwierdzające prawdziwość Całunu i chusty;	A.6.2; A.16.2;
- opisuje obraz Jezusa Miłosiernego;	A.25.4; F.2.4;
- krótko przedstawia rolę św. Faustyny w powstaniu obrazu;	A.2.2; A.25.5; D.9.1;
- przytacza przykłady świadectw i dzieł miłosierdzia z filmu;	E.11.1; F.1.3;
- podaje własne propozycje włączenia się w dzieła miłosierdzia.	F.1.1; F.1.4;
Postawy:	
- wiara w Jezusa Zmartwychwstałego wyrażana w modlitwie;	D.9.a; A.13.b;
- wdzięczność Jezusowi za Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie;	D.8.b; A.16.a;
- pomoc innym podyktowana dostrzeganiem w nich oblicza Jezusa.	E.11.a; A.25.c; A.25.d.

Modlitwa

Fragment modlitwy Benedykta XVI do Najświętszego Oblicza

Panie Jezu (...)

Ukaż nam, prosimy, Twoje wciąż nowe oblicze,

tajemnicze zwierciadło nieskończonego

Bożego miłosierdzia.

Pozwól, byśmy je kontemplowali

oczyma rozumu i serca:

oblicze Syna, odbłask chwały Ojca

i odbicie Jego istoty (por. Hbr 1,3),

ludzkie oblicze Boga, który wszedł w historię,

by odsłonić horyzonty wieczności.

Milczące oblicze Jezusa cierpiącego i zmartwychwstałego,

które zmienia serce i życie, gdy zostaje umiłowane i przyjęte.

<https://www.listdopani.pl/archiwum/115-numery-2010/numer-12-1-180-2010/206-zawsze-szukajcie-jego-oblicza>

Wstęp

Dyskusja – katecheta przytacza słowa ks. Bartosza Wronikowskiego z filmu: „Chrześcijaństwo nie jest religią księgi, ale wcielonego Słowa” i pyta o rozumienie przez uczniów tego stwierdzenia. W trakcie dyskusji może także przypomnieć główne prawdy wiary, a przynajmniej jedną z nich – czwartą i zapytać o jej znaczenie: *Syn Boży stał się człowiekiem, umarł na krzyżu i zmartwychwstał dla naszego zbawienia*. Podsumowując, katecheta zauważa, że jedną z konsekwencji stania się człowiekiem było przyjęcie ludzkiego ciała – Słowo stało się Ciałem.

Rysopis – uczniowie wspólnie lub w parach/grupach przygotowują słowny rysopis Jezusa, bazując na znanych sobie wizerunkach.

Rozwinięcie

Lektura Biblii – Iz 53,2b-5:

*Nie miał On wdzięku ani też blasku,
aby na Niego popatrzeć,
ani wyglądu, by się nam podobał.
Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi,
Mąż boleści, oswojony z cierpieniem,
jak ktoś, przed kim się twarz zakrywa,
wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic.
Lecz On się obarczył naszym cierpieniem,
On dźwigał nasze boleści,
a myśmy Go za skazańca uznali,
chłostanego przez Boga i zdeptanego.
Lecz On był przebity za nasze grzechy,
zdruzgotany za nasze winy.
Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas,
a w Jego ranach jest nasze zdrowie.*

Analiza tekstu –dlaczego ten opis różni się od rysopisów proponowanych przez uczniów? Po odpowiedzi, iż jest to zapowiedź męki Jezusa, odczytany zostaje kolejny fragment:

Lektura Biblii – Iz 50,6-7

*Podałę grzbiet mój bijącym
i policzki moje rwącym Mi brodę.
Nie zasłoniłem mojej twarzy
przed zniewagami i opluciem.
Pan Bóg Mnie wspomaga,
dlatego jestem nieczuły na obelgi,
dlatego uczyniłem twarz moją jak głąz
i wiem, że wstydu nie doznam.*

Komentarz eksperta – katecheta przytacza wypowiedzi dr Anny Krogulskiej odnoszące się do badań nad Całunem:

Mamy rany po biczowaniu na twarzy, gdzie Mu złamali chrząstkę grzbietową nosa. Te ślady na tułowiu to są rany po biczowaniu. Te brązowe ślady, które widzicie na rękach i nogach to są wszystko rany po biczowaniu. Kiedy przestali Go biczować, to zaczęli wymyślać tortury, których Piłat już nie zlecił. W sposób bezwzględny, okrutny zaczęli Jego bić po twarzy. Bili Go pięściami i bili Go kołkiem, dlatego cała prawa strona twarzy jest

opuchnięta. Nos jest przesunięty, chociaż nasada nosa nienaruszona. Wrywali Mu włosy z brody i wąsów, nierzadko razem ze skórą. Jest opluty. Odnaleziono plwociny od kącika prawego oka aż po nasadę nosa. Ci, co badali całun mówili, że twarz wygląda tak, jakby ktoś maskę z krwi nałożył, bo nie ma śladu, gdzie nie byłoby rany.

Zmodyfikowana inteligencja – uczniowie w grupach lub zbiorowo (zależnie od liczebności klasy) wypełniają tabele podobne do używanych w grze w inteligencję (zał. 1), ale z ograniczoną liczbą kolumn (państwo/miasto; osoba; rzecz lub nazwa). Hasła będą wpisywane na kolejne litery alfabetu z założeniem, iż nie wszystkie kategorie hasła muszą być wpisane na daną literę, za to każde z nich musi wiązać się z filmem. W przypadku pracy zbiorowej odpowiedzi mogą być zapisywane na tablicy.

Przykładowe hasła: *Abruzja, Acheiropoietos, Benedykt XVI, Białe Morza, Bisior, Boromeusz Karol, Całun, Camulia, Cejzik Eliza, Chambery, Domenico Da Cese, Edessa, Faustyna Kowalska, Fibroliza, Geoffroi de Charnet, Gertruda, Gigante Constantino, Gwidon z Montpellier, Hospicjum, Jakub de Molay, Jan Paweł II, Jerozolima, Kalinik, Kazimirowski Eugeniusz, Konstantynopol, Koźmiński Honorat, Lirey, Mandylion, Manopello, Mechtylda, Miłosierdzie, Mozaika, NASA, Obliczanki, Otwock, Pantokrator, Papież, Petracca Emidio, Piłat, Relikwie, Rita de Stefanis, Rzym, Sabaudowie, Sadło Krzysztof, Sanktuarium, Schlomer Blandina Paschalis, Sindon, Skauci Europy, Skolimów, Sopoćko Michał, Steiner Petra-Maria, Sudarion, syndonolodzy, Templariusze, Teresa od Dzieciątka Jezus, Turyn, Volto Santo, Weronika, Wilno, Wspólnota Królowa Pokoju.*

Dochodzenie – uczniowie podzieleni na cztery grupy prowadzą dochodzenie w sprawie Całunu Turyńskiego oraz chusty z Manopello. Do dyspozycji mają wypowiedzi bohaterów filmu *Oblicze Jezusa* (zał. 2), za zgodą katechety mogą korzystać także z Internetu. Każda grupa sporządza pisemny raport z dochodzenia, a oddelegowany przedstawiciel grupy prezentuje raport na forum.

Analiza obrazu – katecheta prezentuje obraz Jezusa Miłosiernego. Uczniowie w nawiązaniu do filmu starają się wyliczyć jak najwięcej cech i szczegółów tego wizerunku i samego obrazu. Zapisywane są one np. w formie słoneczka lub mapy myśli na tablicy i/lub w zeszytach, np.:



Lektura Biblii – J 19,31-34 – w nawiązaniu do obrazu katecheta lub wskazana osoba odczytuje:

Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat – ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem – Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda.

Komentarz eksperta – dr Anna Krogulska – *I o godzinie trzeciej Pan Jezus umiera na krzyżu. Jeden z żołnierzy podchodzi i włócznią przebija Mu bok i to jest ta rana... ona jest największa na całunie.*

Katecheta dodaje, że Jezus przez św. Faustynę wyjaśnia symbolikę promieni wypływających z przebitego Serca: *Te dwa promienie oznaczają krew i wodę – błądy promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz...*

Zakończenie

Nawiązując do wyjaśnień Jezusa nt. wizerunku Bożego Miłosierdzia, katecheta podkreśla, że ten, kto spotka Jezusa – w Słowie Bożym, w Eucharystii czy w modlitwie, wpatrując się w Boże oblicze, wyznaje wiarę w Jego prawdziwą obecność i daje temu wyraz swoim postępowaniem. Tak wielkiego miłosierdzia nie zostawia dla siebie, ale dzieli się nim z potrzebującymi.

Tabela – w nawiązaniu do filmu uczniowie zapisują w dwóch kolumnach przykłady bohaterów, którzy:

Doświadczili Bożego Miłosierdzia	Świadczą o Bożym Miłosierdziu słowem i czynem
Constantino Gigante (uwolniony od hazardu) Rita de Stefanis (uzdrowiona) Domenico Da Cese (Emidio Petracca) (uratowany spod gruzów) Wacław (Honorat) Koźmiński (nawrócony) Muniek Staszczuk (w czasie pobytu w szpitalu) Podopieczni Wspólnoty Betlejem (ikony) Bezdomny, który przyniósł płaskorzeźbę (odwyk)	S. M. Immaculata Sas (oprowadzanie grup) Siostry Obliczanki (pomoc m.in. seniorom-artystom) Wspólnota Betlejem Jaworzno (pomoc alkoholikom) Wilno – Hospicjum Sióstr Jezusa Miłosiernego

Świadectwa – jeśli czas pozwoli, katecheta lub wybrany uczeń odczytuje kilka Świadectw:

Muniek Staszczuk – *z pewnością dobrze, że Chrystus z Manopello był ze mną podczas tego wylewu i kiedy leżałem w tym londyńskim hotelu te dwanaście godzin nieprzytomny, bo z tego nic nie pamiętam, jak się obudziłem w szpitalu londyńskim po dwóch dniach. Chusta z Manopello pokazuje czyste oblicze Jezusa, czyli całą czystość duszy, ciała Boga i Człowieka.*

Ks. dr Robert Ogrodnik – *Dla mnie osobiście oblicze Chrystusa jako dla kapłana jest ukazaniem, jak powinna wyglądać dusza człowieka. Dusza człowieka po grzechu pierworodnym, jak wiemy doskonale, jest pełna blizn, a przez nasze grzechy uczynkowe, które popełniamy – również te blizny ranią naszą duszę. Święte Oblicze pozwala nam niejako mieć wielką nadzieję, że poprzez miłość Jezusa Chrystusa człowiek może odzyskać tę piękną jasność, którą otrzymuje w momencie stworzenia, a potem odzyskuje w sakramencie chrztu świętego.*

S. Małgorzata – *gdy odmawia akt strzelisty na początek dnia – „Zakryj mnie, Panie, tarczą oblicza Twojego” – ten dzień jest inny, czuję się niezalękniona, tylko odważna, bo wiem, że moją tarczą jest oblicze Chrystusa, że On walczy razem ze mną.*

S. Michaela Rak – *Stanął w progu od razu widać, że bezdomny mężczyzna. Nie do końca trzeźwy, cuchnący na odległość, w brudnym ubraniu. Taki skulony i właśnie mówi tak: Siostrzo, Jezus nie może być w śmietniku, prawda? Ja nie bardzo rozumiałam, ale on miał taką głębię spojrzenia, wstałam od biurka, podeszłam do niego i mówię: a co ty masz kochany na myśli? I on tak właśnie z takim słabym głosem nieprzespanej nocy mówi: bo ja szukałem w śmietniku żarcia, nie znalazłem, ale znalazłem Jego – i zza pazuchy ubrudzonej właśnie kurtki wyciąga twarz, płaskorzeźbę Jezusa w cierniowej koronie, która była bardzo zabrudzoną, popękaną, właśnie ta gipsowa twarz i mówi: jedzenia nie znalazłem, żarcia nie znalazłem, ale Jego znalazłem i ja pomyślałem, że ja go przyniosę tutaj do was, bo wy tu przywracacie twarz człowiekowi, to i Jemu przywróćcie.*

Promienie miłosierdzia – uczniowie dostają po dwie samoprzylepne karteczki – białą i różową lub czerwoną (lub zwykle, jeśli zamiast wyświetlonego lub umieszczonego na tablicy obrazu Jezusa Miłosiernego będzie np. rysunek serca na tablicy lub papierze). Na białej kartce każdy zapisuje propozycję świadczenia miłosierdzia słowem, a na różowej/czerwonej – czynem. Po napisaniu zamieszczają karteczki w miejscu promieni na obrazie Jezusa Miłosiernego lub na rysunku serca w sposób przypominający promienie na obrazie.

Modlitwa: *Przecudna twarzy* – o. Honorat Koźmiński

(Świetnie by było recytację z filmu udostępnić, by np. katecheta mógł włączyć jako modlitwę czy raczej kontemplację – wyświetlić wizerunek Jezusa i włączyć recytację (a w scenariuszu np. zamieścić kod QR do nagrania). Wtedy tekst by brzmiał:

Katecheta prezentuje na slajdzie wizerunek Jezusa z chusty z Manopello lub obraz Jezusa Miłosiernego i zachęca uczniów do wpatrywania się w oblicze Jezusa. Jednocześnie włącza recytację utworu *Przecudna twarzy* o. Honorata Koźmińskiego)

*Przecudna twarzy niebieskiego Mistrza,
Od gwiazd jaśniejsza, od krynicy czystsza
Wieczna Ci miłość i hołd i pokłony
W przybytkach naszych kornie utajonej.
Patrz na nas ciągle przenajświętsza twarzy
A nic się złego w życiu nam nie zdarzy.
Siać będziem z Tobą, z Tobą zbierać plony
I wynagradzać wśród nas utajonej.
A gdy nadejdzie śmierć i sąd Twój, Panie
Daj siebie duszy mej na pożywanie.
Życia lat tyle za Tobą stęsknionej
Okaż Oblicze już nieutajone.*

Praca domowa:

(katecheta dowolnie zadaje uczniom wybrane spośród poniższych propozycji, dostosowując je do poziomu i zainteresowań uczniów)

1. Wiersz połówkowy – na bazie wiersza H. Koźmińskiego uczniowie piszą własne utwory, w każdym wersie zostawiając połowę oryginalnego tekstu.
2. Bibliografia – sporządzenie wykazu stron internetowych poruszających temat Bożego oblicza – Całunu Turyńskiego i chusty z Manopello.
3. Krótka refleksji na temat wyższości spotkań „twarzą w twarz” nad wirtualnymi spotkaniami.
4. Zredagowanie przez grupę/klasę broszury elektronicznej na temat oblicza Jezusa – filmu oraz opisanych w nim relikwii oraz osób – np. w Canvie lub innym programie umożliwiającym wspólną pracę. Broszurę wygenerowaną w formacie pdf można zamieścić na stronie szkoły lub parafii.
5. E-mail do przyjaciela z zachętą do skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania, motywowaną miłosiernym obliczem Jezusa omówionym w filmie.
6. Praca literacka lub plastyczna pt. *Oblicze Jezusa* – można ogłosić międzyklasowy konkurs prac.
7. Recenzja filmu *Oblicze Jezusa* (ew. dyskusyjny klub filmowy – uczniowie w domu mieliby przygotować się do omówienia filmu, mając na uwadze różne jego aspekty, a na kolejnej lekcji urządzić dyskusję. Pracę warto skonsultować z polonistą i np. poprzedzić wzmianką nt. formy takiej dyskusji, strukturą i elementami recenzji itp.)

Opracowała: Aneta Rayzacher-Majewska

Załącznik 1

Państwo/miasto	Osoba	Przedmiot/nazwa

Załącznik 2

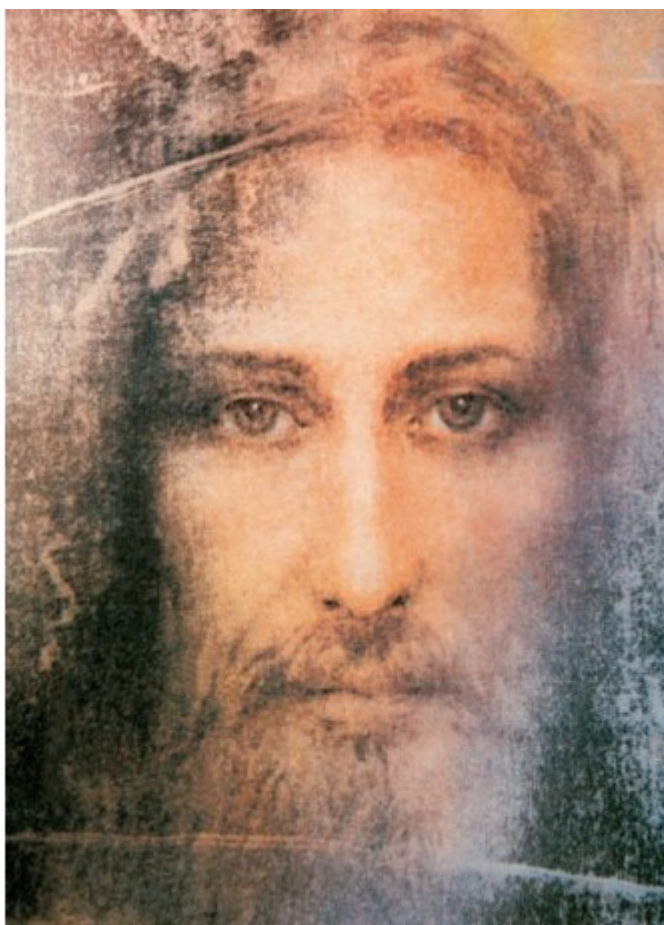
Grupa 1a

Prof. dr hab. Wojciech Kucewicz – *Całun turyński to jest płótno lniane, które ma wymiary około 4ech metrów długości i około jednego metra szerokości, na którym widzimy obraz człowieka, z przodu i z tyłu i jednocześnie ślady krwi. Te ślady krwi anatomicznie oddają miejsca ran, które są opisane w Ewangeli.*

Dr Anna Krogulska – *Jak wynika z fibrolizy krwi, od 36 do 40 godzin ciało Pana Jezusa było owinięte w to płótno. I w którymś momencie Miłość zmartwychwstaje. Musi – jak mówią naukowcy na dziś – towarzyszyć Mu jakaś niezwykła energia. Mówią, że potężne promieniowanie, którego jeszcze na dziś nie umiemy otrzymać, że zarejestrował się ten wizerunek. My, patrząc na całun, widzimy odbitą postać poprzez krew, bo krew jest w pozytywie, a my mamy taką zdolność widzenia. Natomiast wizerunek jest w negatywie. To tak jakby miłość zrobiła zdjęcie. [to jest pozytyw tej twarzy, którą widzicie na całunie.*

(...) *Co znaczy kochać? Na czym polega miłość? Bo całun właśnie o tym mówi. To jest najdoskonalszy obraz Boga widziany na ziemi. JP2, który kochał całun turyński jak wielu świętych znał jego moc. Jak jechał na konklawe do Rzymu, to najpierw pojechał do Turynu, bo wtedy całun był wystawiony z okazji czterechsetnej rocznicy sprowadzenia tego płótna do tego miasta.*

Badając dalej całun, naukowcy stwierdzili, że jest on obrazem trójwymiarowym. W laboratorium NASA w drugiej połowie XX wieku oczyścili tę twarz z ran, otworzyli oczy i zobaczyli taki wizerunek. Czy Pan Jezus nas oskarża? Czy nam coś wypomina? On patrzy na Ciebie tak, jakbyś był tu jeden jedyny i mówi: popatrz, jak Cię kocham.



<http://milosierdziekielce.pl/calun/>

Grupa 1b

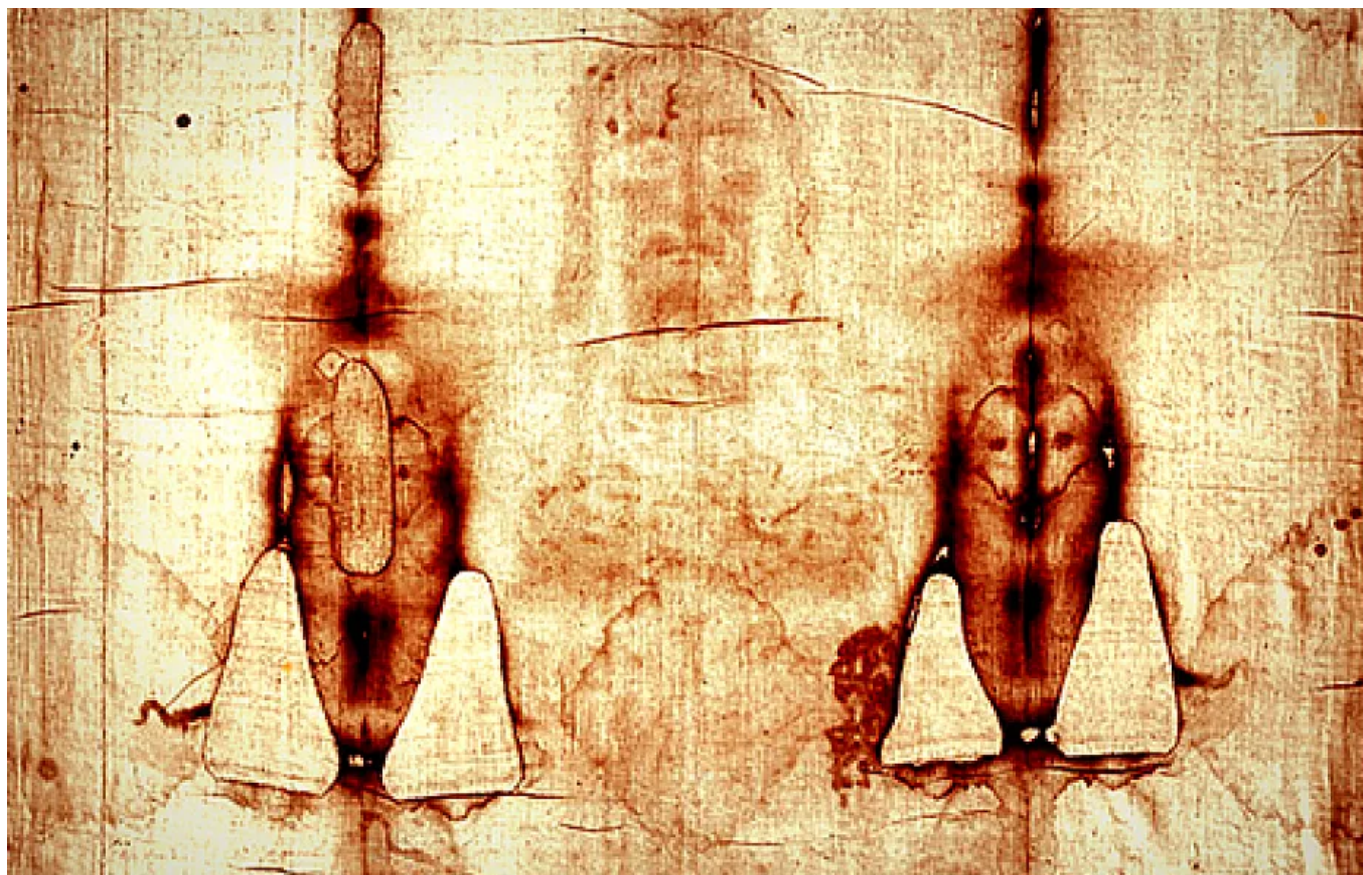
Całun po śmierci Chrystusa nie mógł zostać w Jerozolimie, ponieważ wszystko, co było związane z krwią było dla Żydów przedmiotem nieczystym. Dlatego został prawdopodobnie przez apostoła Judę Tadeusza zanieśiony do Edessy. Tam nazwany był Mandylionem. Został złożony na cztery – tak żeby było widać tylko twarz Chrystusa.

W 944 roku został przeniesiony do Konstantynopola, stolicy Cesarstwa wschodnio-rzymskiego. Tam można już było oglądać całe płótno.

Dr hab. Tomasz Graff prof. UJP2 – *Nie wiemy, co wydarzyło się po 1204, a kiedy to czwarta krucjata splądrowała Konstantynopol. Są różne teorie. Najbardziej fascynująca oczywiście odnosi się do zakonu templariuszy. Mieli oni w latach 60. wejść w posiadanie tego wizerunku. Jak wiemy, od 1307 roku rozpoczął się proces templariuszy. W 1314 roku umiera na stosie razem z ostatnim wielkim mistrzem Jakubem de Molay preceptor, komandor Normandii niejaki Geoffroi de Charnet. On nosi to samo imię, które nosił rycerz, w którego rodzinie całun został ujawniony w latach 50. XIV wieku.*

Jeden z najsłynniejszych rycerzy Średniowiecza, chorąży Królestwa Francji Geffroi de Charnet zostawia całun w miejscowości Lirey. Przez trzy pokolenia całun pozostaje w jego rodzinie, a następnie zostaje przekazany dynastii sabaudzkiej, która przechowuje go w Świętej kaplicy w swojej ówczesnej stolicy Chambery.

Tomasz Graff – *I kiedy w 1578 roku św. Karol Boromeusz zapragnął widzieć płótno, wtedy postanowili Sabaudzcy przenieść całun znowu do Turynu i od tego czasu całun jest już związany ściśle właśnie z Turynem.*



https://static.deon.pl/storage/image/core_files/2009/12/16/f0301bb86167395bb45bc397594cd081/jpg/deon/video-thumbnail-large-breakpoint-default-additional/calun-turynski-autentyk-czy-pozny-falszyfikat.webp

Grupa 2a

Paul Badde – *Jan i Piotr doszli do grobu, pochylili się i zobaczyli, jak czytamy, pusty grób i leżące chusty. Jest to Sindon z Turynu, a obok znajduje się Sudarion. Sudarion jest wykonany ze specjalnego jedwabiu z muszli, który zmienia kolor pod wpływem światła. Zwykle jest brązowy, ale jeśli pada na niego promień słońca staje się złoty. Kiedy uczniowie zobaczyli coś złotego, migotającego na ziemi, pochylili się, podnieśli i zobaczyli właśnie to płótno. Zobaczyli tam twarz Jezusa Zmartwychwstałego.*

Chusta podobnie jak Mandylion została przeniesiona do Edessy, a potem do miejscowości Camulia, stąd później zwana była również Camulianą. Następnie w 574 roku została przeniesiona do Konstantynopola, gdzie pełniła funkcję cesarskiej chorągwi, która pomagała odnosić zwycięstwa w bitwach. W 705 roku patriarcha Konstantynopola Kalilnik ze względu na niebezpieczną sytuację w mieście odsyła chustę papieżowi. Tutaj została umieszczona na Sancta Sanctorum na Lateranie, a następnie w starej bazylice Świętego Piotra. Chusta nazywana była Weroniką od słów: Vera icona – prawdziwy obraz. Ponieważ nie wiadomo, jak powstał wizerunek na chuście, zrodziła się piękna Średniowieczna legenda o Weronice – kobiecie, która otarła twarz Chrystusowi.

1208 r. – z Bazyliki Św. Piotra z inicjatywy papieża Innocentego III wyruszyła procesja, w której niesiono oblicze Jezusa Chrystusa zwane Weroniką. Procesja skończyła się w kościele Świętego Ducha.



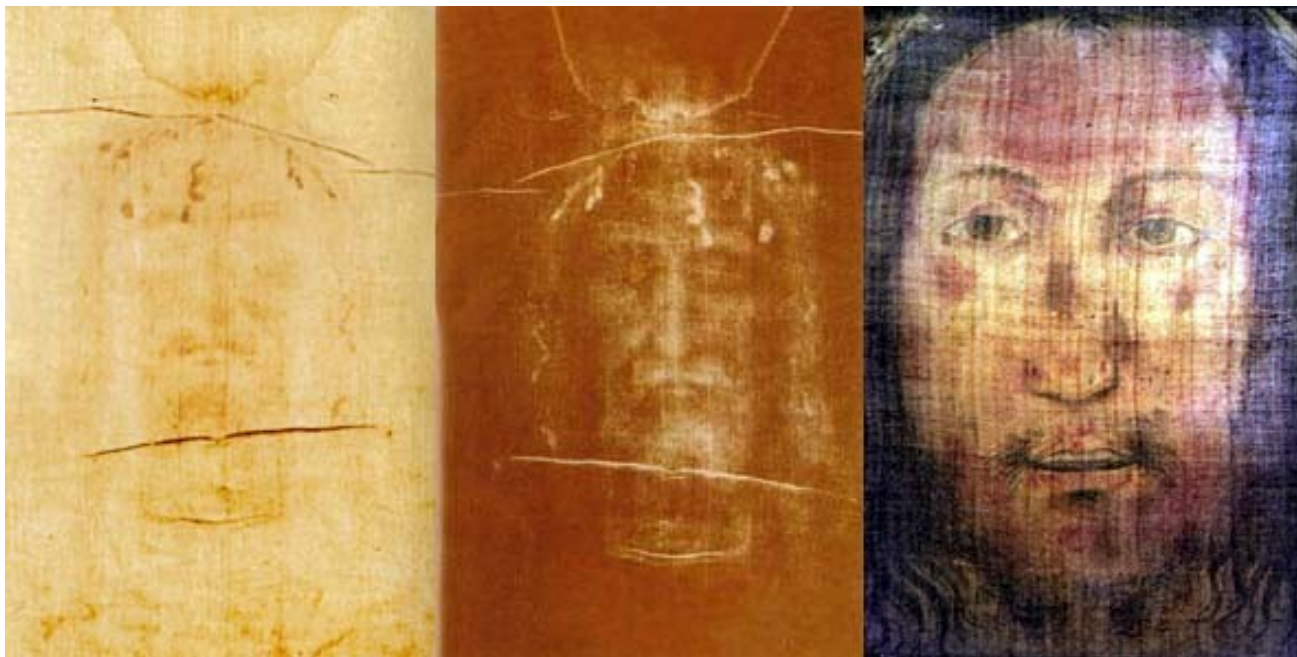
<https://www.ewangelizacja.pl/2008/08/4323>

Grupa 2b

o. Carmine Cucinelli, kustosz sanktuarium – obraz, który jest przed nami, jest wizerunkiem Świętym Jezusa. Welon, który go zawiera jest zrobiony ze specjalnego materiału – bisioru morskiego. Jeśli tkaninę z bisioru pomaluje się, farba się jej nie trzyma, ponieważ materiał jest wodoodporny, czyli nie trzyma wody. Możemy powiedzieć, że moment zmartwychwstania jest podobny do tego, jak budzimy się ze snu. W pierwszej chwili mamy oczy zamknięte, ale później otwieramy oczy, aby sprawdzić, która jest godzina lub gdzie się znajdujemy. Tak samo Jezus, gdy zmartwychwstał, w pierwszej chwili miał oczy zamknięte, a w kolejnym momencie już otwarte. Następnie z Jego ciała wypłynęła wielka energia, potężna jak bomba atomowa. Chwilę później ta wielka energia stała się światłem. W ten sposób przezroczysty welon, który był na Obliczu Jezusa, przyjął Jego żywy obraz z oczami otwartymi. To cud. Ten cud uczynił Jezus w momencie zmartwychwstania. Możemy powiedzieć, że powstała fotografia. W grece słowo fotografia oznacza rysowanie światłem. Photos – światło, graphos – pisać. A więc używając terminologii współczesnej, Volto Santo z Manopello może być nazwane pierwszym selfie w historii.

Ten wizerunek prezentuje się sam. Kiedy odwiedzający staje naprzeciw niego zostaje zaskoczony tym, jak Oblicze zmienia się z iluminacją. Kiedy jest oświetlony z przodu widzi się Oblicze spokojne, prawie uśmiechnięte. Usta są lekko zamknięte, oczy patrzą prosto i widać wiele ran na całym Obliczu. Rozpoznaje się też dobrze włosy. Jeśli zmienimy światło i oświetlimy go, z naszej strony widzimy Oblicze cierpiące. Kolor

zmienia się na popielaty. Usta są teraz otwarte, można zobaczyć zęby, oczy są w kolorze białym, a rany znikają. Światło przechodzi tutaj nie napotykając przeszkód. Oznacza to, że welon jest przejrzysty, zrobiony z bisioru morskiego. I także kolory są przejrzyste, ponieważ nie są zrobione pędzlem tylko światłem.



http://www.ssb24.pl/foto/akt_6/max/699/3124_hist_06.jpg